

Robert Kozłowicz

Sukcesu nie mierzy się liczbą pucharów, ale drogą, którą musisz pokonać, aby go osiągnąć



To popularne hasło stało się dla mnie inspiracją do rozważań na temat oceniania na lekcjach wychowania fizycznego. Coraz częściej w mediach słyszymy zapowiedzi przedstawicieli ministerstwa edukacji na temat zmian systemowych, a przede wszystkim odejścia od ocen w przedmiotach: wychowanie fizyczne, muzyka i plastyka. Na lekcjach wf może to skutkować coraz niższą frekwencją uczniów, a przez to spadkiem poziomu sprawności fizycznej młodych osób. Czy brak ocen pomoże rozwiązać powyższe problemy? Moim zdaniem częściowo tak. Tą opinią z pewnością narażę się moim koleżankom i kolegom „po fachu”, ponieważ wielu z nich nie wyobraża sobie wf-u bez stawiania stopni. A przecież często sprawdziany i testy sprawności dla uczniów związane są tylko z niepotrzebnym stresem i w żaden sposób ich nie rozwijają. Uważam, że ocena na lekcji wf jest zbędna. Zamiast niej potrzeba rzetelnej informacji zwrotnej, która trafi do ucznia i jego rodziców, zawierająca dane na temat mocnych i słabych stron oraz wskazówki do dalszej pracy. Stopnie z wychowania fizycznego można zastąpić obowiązkowym zaliczeniem, którego podstawą byłaby wysoka frekwencja i aktywny udział w zajęciach. Ponadto, uczniów szczególnie uzdolnionych sportowo, można nagrodzić odpowiednim wpisem na świadectwie, zapewniającym dodatkowe punkty przy rekrutacji do szkół ponadpodstawowych czy na studia.

Uczniowie na lekcji wf mają doskonalić zdolności motoryczne, zdobywać nowe umiejętności, poszerzać wiedzę teoretyczną, uczyć się zdrowych nawyków. Rolą nauczyciela/trenera zaś jest stworzenie przyjaznej atmosfery i sprzyjających warunków do rozwoju i dobrej zabawy. Byłoby wspaniale, gdyby udało się urzeczywistnić słowa Alberta Einsteina, który powiedział kiedyś, że *nauka w szkołach powinna być prowadzona w taki sposób, aby uczniowie uważali ją za cen-*

ny dar, a nie za ciężki obowiązek. Niestety dzisiejsza szkoła to często zbyt liczne klasy, formy zajęć oparte wyłącznie na rywalizacji, brak odpowiedniej bazy. Dodatkowo, słaba odporność psychiczna dzieci i młodzieży, której towarzyszy niska samoocena, stanowi przeszkodę w podejmowaniu wysiłku fizycznego. Żyjemy w czasach dynamicznego postępu naukowo-technicznego, który sprawia, że aktywność ruchowa (tak naturalna kiedyś), dzisiaj przegrywa z wirtualnym światem i życiem w mediach społecznościowych.

W świetle obowiązujących przepisów, podczas ustalania oceny z wychowania fizycznego należy w szczególności brać pod uwagę zaangażowanie, postępek i wysiłek wkładany przez ucznia w wywiązywanie się z obowiązków wynikających ze specyfiki przedmiotu. W praktyce ocenianie osiągnięć edukacyjnych ucznia polega na rozpoznawaniu przez nauczycieli poziomu i postępów w opanowaniu wiadomości i umiejętności w stosunku do wymagań określonych w podstawie programowej oraz wynikających z realizowanych w szkole programów nauczania. Odbывается ono w ramach oceniania wewnątrzszkolnego.

Ocenianie na lekcjach wychowania fizycznego wzbudza wiele emocji wśród nauczycieli wuefistów. Aby poznać ich opinie i wątpliwości poprosiłem o odpowiedź na 9 pytań, które zadałem poprzez ankietę online. Odpowiedzi udzieliło 55 pedagogów, z czego ponad 70% stanowili nauczyciele ze szkół podstawowych. W pytaniu pierwszym zapytałem: *Czy uważasz, że oceny z wychowania fizycznego motywują uczniów do aktywności fizycznej?* 23,6% respondentów odpowiedziało przecząco, a aż 76,4% twierdząco. W pytaniu drugim należało wybrać – zgodne z własnym przekonaniem – jedno z trzech stwierdzeń: (1) *Lekcje wf (z zasady) powinny być zajęciami dodatkowymi dla chętnych;* (2) *Część zajęć powinna być obowiązkowa, a część dowolna;* (3) *Lekcje WF (z zasady) powinny być zajęciami obowiązkowymi dla wszystkich* – to zdanie wybrało najwięcej, bo aż 74,5% ankietowanych. Na pytanie: *Jak często wstawiasz oceny na lekcjach wychowania fizycznego?* – najwięcej osób (47,3%) odpowiedziało, że *raz na dwa tygodnie;* 23 osoby (41,8%) zadeklarowały, że *oceniają raz w miesiącu,* a niespełna 11% *wystawia oceny raz w tygodniu.* Pytanie czwarte brzmiało: *Jakie kryteria są dla Ciebie najważniejsze*

podczas oceniania na lekcjach wychowania fizycznego? Cieszy fakt, że aż 85,5% nauczycieli wybrało odpowiedź: *zaangażowanie i postawa ucznia*. Frekwencję na zajęciach i postęp w doskonaleniu umiejętności bierze pod uwagę 14,6% ankietowanych (po 4 wskazania). Na pytanie 5: *Czy uwzględniasz indywidualne predyspozycje fizyczne uczniów przy ustalaniu ocen?* aż 65,5% respondentów odpowiedziało twierdząco (tak); 27,3% – *czasami*, tylko 4 spośród ankietowanych wstawiając oceny nie zwraca uwagi na uwarunkowanie fizyczne dzieci. 81,8% odpowiedziało, że *obserwacja postępów ucznia jest najważniejsza przy wystawianiu ocen*, a 18,2% bierze pod uwagę *wyniki testów sprawnościowych*. Pytanie 7 brzmiało: *Czy wystawiając ocenę z przedmiotu uwzględniasz pozalekcyjną aktywność sportową uczniów?* Twierdzącej odpowiedzi (tak) udzieliło 69,1% ankietowanych; *czasami* – 25,5%. W pytaniu 8 zapytano: *czy obecny system oceniania z wychowania fizycznego jest właściwy?* 21,8% ankietowanych nauczycieli odpowiedziało, że *tak*; najwięcej, bo aż 61,8% uważa, że *częściowo*. Ostatnie pytanie brzmiało: *Czy Twoim zdaniem propozycja likwidacji oceny z przedmiotu wychowanie fizyczne to dobry pomysł?* Zdecydowana większość respondentów uznała, że to zły pomysł, gdyż ocena motywuje uczniów do obecności i aktywności na lekcji wf-u.

To „dlaczego jest tak źle” z ocenianiem i frekwencją na zajęciach, skoro „jest tak dobrze” i na dodatek, w opinii nauczycieli wf – łatwo dostać bardzo dobre stopnie? Moim zdaniem wynika to z faktu, że dość duża grupa nauczycieli nie do końca rozumie potrzeby uczniów i prowadzi zajęcia w przekonaniu, że tylko ocena jest w stanie zmotywować ich do fizycznego wysiłku i pracy nad sobą. Natomiast dzieci i młodzież nie widzą potrzeby starania się o oceny, ponieważ wystarczy naprawdę niewiele aby mieć „5” na świadectwie. Oprócz spadku motywacji uczniów do wysiłku fizycznego, nauczyciele obawiają się lekcji wychowania fizycznego bez ocen z kilku innych powodów:

1. Obowiązujący system oceniania daje nauczycielom jasne punkty odniesienia do mierzenia postępu uczniów i ich osiągnięć. „Szkola bez ocen” może wydawać się mniej precyzyjna, co budzi niepewność co do skuteczności nauczania i monitorowania postępów wychowanków.
2. Presja ze strony społeczeństwa i rodziców, wśród których istnieje silne przekonanie, że oceny są głównym wskaźnikiem postępów uczniów i jakości nauczania.
3. Nieprzygotowanie do zmiany. Dla wielu nauczycieli brak ocen oznacza zmianę, która wymaga dodatkowej pracy przy planowaniu i realizacji lekcji. Łatwiej wstawić „5” niż opisowo scharakteryzować postępy czy braki dziecka.

Tradycyjne oceny na lekcjach wychowania fizycznego można zastąpić ocenami opisowymi uwzględniając:

1. **ewaluację umiejętności motorycznych:** poprawę techniki w różnych dyscyplinach sportowych, zwiększenie wydolności fizycznej czy rozwijanie umiejętności pracy zespołowej;
2. **cele indywidualne dotyczące kondycji fizycznej i zdrowia:** to zachęca ucznia do osobistego zaangażowania w rozwijanie sprawności fizycznych i promuje samodyscyplinę;
3. **aktywność fizyczną i sportową poza lekcjami** np.: udział w zawodach sportowych, rajdach pieszych lub rowerowych, regatach, spływach kajakowych, itp.;
4. **portfolio zdrowia i aktywności fizycznej:** uczniowie mogą prowadzić portfolio, w którym dokumentują swoje postępy w zakresie aktywności fizycznej, zdrowego stylu życia i osiągnięć sportowych;
5. **zadania projektowe:** wychowankowie mogą brać udział w projektach edukacyjnych związanych z tematyką wychowania fizycznego i zdrowotnego, np.: projektowanie programu treningowego, analiza danej dyscypliny sportowej, planowanie i przygotowanie imprezy szkolnej o zdrowiu, układanie jadłospisu na określony tydzień.

Zmiana w ocenianiu otwiera drogę do zindywidualizowanego podejścia do nauczania i lepszej integracji działań edukacyjnych z celami rozwoju osobistego i społecznego uczniów. Ważne, aby nauczyciel uwzględniał indywidualne predyspozycje i umiejętności fizyczne podopiecznych, ich rozwój na przestrzeni poszczególnych etapów kształcenia, a przede wszystkim zaszczerpił w nich chęć aktywnego, zdrowego spędzania czasu. Oznacza to dostosowanie wymagań i celów do możliwości każdego ucznia oraz regularne udzielanie podopiecznym konstruktywnego feedbacku dotyczącego ich postępów i osiągnięć. Takie wskazówki i sugestie pomogą uczniom w identyfikowaniu obszarów do poprawy oraz zmotywują do dalszej pracy. Najważniejsze, aby ocenianie było procesem wspierającym rozwój ucznia, a nie narzędziem do wymierzania kar czy nagród. Należy pamiętać, że wychowanie fizyczne to nie tylko przedmiot nauczania, ale to także całokształt oddziaływań pracy dydaktycznej i wychowawczej związanej z rozwojem fizycznym uczniów, ich sprawnością oraz z edukacją zdrowotną.

Robert Kozłowicz

Nauczyciel konsultant ds. aktywności sportowej i promocji zdrowia w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.